



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, sobota 8 grudnia 1962 roku

Nr 293 (4985)

Czy Gizenga zwolniony został z więzienia?

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje nowojorski korespondent PAP, red. B. Chyliński, w kołach ONZ kraja pogłoski, iż były wicepremier Kongo a następnie w rządzie Adouli, Antoine Gizenga, zwolniony został w ubiegły czwartek z więzienia.

Jak wiadomo, Gizenga osadzono w więzieniu pod koniec ubiegłego roku na polecenie Adouli. Można się spodziewać, że jeśli wiadomość o zwolnieniu Gizengi jest prawdziwa, to oficjalna informacja na ten temat poda wkrótce Sekretariat ONZ.

Adenauer ustąpi jesienią 1963 r.

BONN (PAP). — Kanclerz NRF Konrad Adenauer ustąpi ostatecznie po wielkich feriach parlamentarnych na jesieni 1963 roku.

Wiadomość tę zakomunikował w piątek na specjalnym posiedzeniu frakcji parlamentarnej CDU/CSU Heinrich von Brentano. Kanclerz ma wkrótce opowiedzieć o tym frakcji obojczy.

Brentano poinformował już wcześniej, że rozmowy między CDU/CSU, a SPD w sprawie koalicji spełniły na niczym, ponieważ socjaldemo-

Kennedy odwiedził tajną kwaterę lotnictwa strategicznego

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Kennedy odwiedził w piątek główną kwaterę amerykańskiego lotnictwa strategicznego, ukrytą pod ziemią gdzieś koło Omaha w stanie Nebraska. Jak podaje Agencja Associated Press, prezydent spotkał się tam z dowódcą lotnictwa strategicznego — generałem Powerem oraz z wiceprezesa, tzw. zespołu planowania strategicznego, wiceadmirałem Roy Johnsonem. Szefem tego zespołu jest także generał Power.

Solankowy „gejzer” w Ciechocinku

Wierzenia geologiczne w Ciechocinku doprowadziły do odkrycia źródła solanki o temperaturze stanowiącej osobliwą rzadkość w skali światowej. Ich ciepota dochodzi do 50 st. Celsjusza, zaś zasoby — zważywszy, że Kujawy dysponują największymi w Europie złożami soli — są bardzo bogate. Ciechociński „gejzer” zostanie wykorzystany dla celów leczniczych. Solankowe termy mają być gotowe już w przyszłym roku.

Mgła w Anglii ustępuje 106 ofiar w Londynie

LONDYN. — Mieszana mgła i dym — po czterech dniach niepodzielnego panowania — zrzęda w piątek nad Londynem, pozostawiając

Zaginął samolot

BOGOTA. — Wczoraj w nocy zaginął pasażerski samolot kolumbijskich linii lotniczych z 20 pasażerami i 4 członkami załogi na pokładzie. Do tej pory brak doniesień o do jego losów.

Wykształcenie inżyniera nie kończy się na dyplomie

(Dalekopisem z Warszawy)

Dwieście tysięcy inżynierów ma uzupełnić i aktualizować swoją wiedzę zawodową w ciągu najbliższych dwunastu lat na kursach i studiach podyplomowych — oto program, stanowiący temat dyskusji na plenum Komitetu do spraw Techniki, które odbyło się 7 grudnia br. w Warszawie.

Program obejmuje okres do 1980 roku i dotyczy wszystkich inżynierów, którzy są zatrudnieni w gospodarce lub rozpoczynają pracę w najbliższych latach.

Studia podyplomowe, które mają objąć 50 tys. osób, będzie można odbywać bądź z

oderwaniem od pracy, bądź też, w szerszym zakresie, jako wieczorowe lub zagęszczone. Studia te mają uzupełnić program wyższych uczelni wiadomościami nie wchodzącymi w zakres danej dyscypliny naukowej (np. ekonomika — dla inżynierów mechanicznych).

Przewiduje się, że z kursów i kursokonferencji skorzysta 150 tys. osób. Kursy, albo stacjonarne (z oderwaniem od pracy), albo zaoczne, będą miały na celu przede wszystkim przekwalifikowanie absolwentów z poprzednio obranego kierunku studiów na inny, oczywiście pokrewny, ale deficytowy pod kątem potrzeb gospodarki krajowej, jak np. automatyka czy inżynieria chemiczna. Wreszcie kursokonferencje będą miały za zadanie pogłębieć nie wiadomości słuchaczy w zakresie wąskiej specjalizacji (np. metalurgia proszków — dla metalurgów).

W dyskusji zwrócono uwagę na to, że Naczelna Organizacja Techniczna powinna mieć wpływ na typowanie kandydatów na słuchaczy i uczestniczyć w układaniu programów. Podkreślono, że ukończenie studiów podyplomowych, kursów czy kursokonferencji powinno formalnie uprawniać do obejmowania stanowisk wymagających specjalizacji.

Ośrodkami mającymi najlepsze warunki organizowania zamierzonych przedsięwzięć są wyższe uczelnie, instytuty i większe placówki szkoleniowe, przy czym największe zadania przypadają instytutom dysponującym kadrami i urządzeniami laboratoryjnymi.

Obliczona na wiele lat akcja podwyższenia kwalifikacji zawodowych naszej kadry inżynieryjno-technicznej ma stale wzrastać,

Rozmowy Chruszczow - Tito

MOSKWA (PAP). — Wczoraj rano, tj. 7 grudnia odbyła się na Kremlu kolejna rozmowa pierwszego sekretarza KC KPZR przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Nikity Chruszczowa z sekretarzem generalnym Związku Komunistów Jugosławii, prezydentem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Józefem Broz-Tito.

Ze strony radzieckiej w rozmowie wzięli udział: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Mikojan, sekretarz KCKPZR, J. Andronow, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Ze strony jugosłowiańskiej w rozmowie uczestniczyli: A. Ranković, P. Veselinow, L. Arsov.

Udział naukowców i projektantów w opracowywaniu oszczędnościowych technologii

WARSZAWA (PAP). — W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada poświęcona omówieniu prac prowadzonych przez placówki naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne w zakresie zmniejszenia zużycia surowców i materiałów używanych do produkcji.

W obradach którym przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr, wzięli udział przedstawiciele kierownictwa resortów i urzędów centralnych, kierownicy instytutów naukowo-badawczych oraz ważniejszych biur projektowych i konstrukcyjnych.

W zagajeniu konferencji E. Szyr przedstawił podstawowe kierunki prac mających na celu zmniejszenie zużycia surowców, materiałów, paliw i energii, podkreślając kluczowy charakter tej problematyki, zwłaszcza na tle zadań stojących przed gospodarką narodową w 1963 roku.

W dyskusji szczególną uwagę zwrócono na konieczność zastosowania w praktyce wykonania już opracowań, które czekają nieraz na realizację wiele lat.

Zjazd literatów

7 bm. w Warszawie rozpoczął obrady XIII zwyczajny zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. W obradach biorą udział przedstawiciele wszystkich środowisk literackich w Polsce.

Program dwudniowych obrad obejmuje: sprawozdanie ustępującego zarządu za okres jego trzyletniej kadencji, referat na temat proble-

Ogólnopolskie spotkanie energetyków

Jak projektować i jak budować elektrociepłownię w przemyśle lekkim?

Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi dwudniowa konferencja naukowo-techniczna poświęcona projektowaniu i budowie elektrociepłowni w przemyśle lekkim. Biorą w niej udział naukowcy z politechnik: gdańskiej i łódzkiej i kilkudziesięciu projektantów z całej Polski — specjalistów od zagadnień energetyki. Organizatorem jest WKP NOT i Wojewódzki Komitet Gospodarki Energetycznej w Łodzi.

Konferencja ma na celu znalezienie sposobów ujednoczenia kierunków projektowania i budowy elektrociepłowni w przemyśle lekkim. Zasadnicze założenie jest następujące: przy modernizacji starych i budowie nowych obiektów powinno się kierować chęcią osiągnięcia najniższym kosztem największej ilości energii elektrycznej. W związku z tym specjalistki kładą szczególny nacisk na wyeliminowanie błędów w projektowaniu, stosowanie nowoczesnych rozwiązań i współpracę zakładów w wykorzystaniu energii elektrycznej. Zakład przemysłowy nie może być wyspą energetyczną, musi ekonomicznie współpracować z danym środowiskiem

przemysłowym — twierdzą fachowcy.

Podstawą do teoretycznych rozważań konferencyjnych — które mają poważne znaczenie dla porządkowania naszej gospodarki energetycznej, jest za poznaniem się na miejscu z elektrociepłownią „Pierwszej” Rudzkiej i ZPB w Ozorkowie, a także dokładna analiza pracy tych dwóch obiektów. (id)

Min. Spychalski w MOSKWIE

MOSKWA (PAP). — Bawiący w Moskwie członek Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej PRL generał broni Marian Spychalski i towarzyszące mu osoby odwiedziły 7 bm. przed południem moskiewską Wzręca Ogólnokształcącą Szkołę Oficerską im. Rady Najwyższej RFSSR, odznaczoną Orderem Czerwonego Sztandaru.

Z okazji pobytu w Moskwie ministra obrony narodowej PRL gen. broni Mariana Spychalskiego, ambasadora PRL w Związku Radzieckim Bolesław Jaszczuk wydal obiad.

Na obiad przybyli: minister M. Spychalski i towarzyszące mu osoby. Przybyli też: minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski, marszałek A. Greczko.

India nie skorzysta z pomocy obcych wojsk

DELHI (PAP). — Agencja Press Trust of India donosi, iż odbywający podróż inspekcijną po rejonach granicznych Indii premier Nehru oświadczył na konferencji prasowej w Tezpurze, że kwestia przybycia amerykańskich wojsk lądowych do Indii nie wchodzi w rachubę.

Inicjatywa 6 krajów neutralnych

DELHI (PAP). — Prasa cejlońska donosiła, że w najbliższych dniach zbierze się w Colombo konferencja przedstawicieli sześciu krajów niezangażowanych, której celem ma być pomoc w pokojowym uregulowaniu chińsko-indyjskiego konfliktu granicznego.

Z inicjatywa zwolnienia tej konferencji wystąpiła pani Bandaranaike, szef rządu cejlońskiego. W konferencji wezmą udział przedstawiciele ZRA, Birmy, Indonezji, Ghanu, Kambodży i Ceylonu.

Potop na taśmie filmowej

RZYM. — Znany reżyser włoski Federico Fellini, który reżyserował m. in. „La Strada” i „Stodkie życie” nakręcił fragment filmu, którego scenariusz oparty jest na Biblii.

Fellini nakręcił na sceny potopu i pływającej Arki Noego.

Zdjęcia będą kręcone w Egipcie, Izraelu i Jordanii.

Zima w Karkonoszach



Od kilku dni w Karkonoszach panuje piękna zima w pogodzie... Karpacz, Bierutów i inne miejscowości zapraszają zimowych wczasowiczów. CAF — fot. Datz

USA 38 górników odciętych od świata

NOWY JORK. — W amerykańskiej kopalni węgla, niedaleko Harrisburg (stan Pensylwania) nastąpiła potężna eksplozja, wskutek której 38 górników zostało odciętych od świata. W 8 godzin po katastrofie jeszcze nie nawiązano z nimi żadnego kontaktu.

3 ośmioosobowe ekipy ratownicze próbują przedostać się do górników, którzy pracowali 180 metrów pod ziemią. Nie wyklucza się, że wszyscy oni zgineli, ponieważ chodnik gdzie pracowali miał wyjście zapasowe, z którego dotychczas nie skorzystali.

Skąd wziąć fundusze na ocalenie zabytków sztuki starożytnej?

PARYŻ (PAP). — Na porządku obrad komisji programowej UNESCO stała sprawa finansowania operacji ocalenia zabytków sztuki nubijskiej zagrożonych zatopieniem po wzniesieniu tamy na Nilu. Projekt uzyskania odpowiednich funduszy przez obowiązkowe opodatkowanie krajów członkowskich odrzucony został w głosowaniu większością 37 głosów przeciw 28, przy 19 wstrzymujących się od głosu. W czasie głosowania przedstawiciele 29 krajów byli nieobecni.

Wczesna zima w BUŁGARII

SOFIA. — W tym roku zima przyszła tu niespodziewanie wcześniej. Po ciepłej, niemal letniej pogodzie, nastąpiło gwałtowne ochłodzenie.

W całej Bułgarii spadły obfite śniegi. W Sofii pokrywa śnieżna sięga 40 cm. 7 bm. temperatura spadła do kilkunastu stopni Celsjusza poniżej zera. Tak duże chłody na początku grudnia są rzadkim zjawiskiem w Bułgarii. Duże opady śnieżne utrudniają ruch samochodowy.

Wymiana programów „Interwizji”

⊗ Olimpiady — na ekranach TV ⊗ Stale dni niektórych pozycji ⊗ Gazeta TV ⊗ Wspólne audycje

W Warszawie zakończyły się w piątek 4-dniowe obrady XII sesji rady „Interwizji” z udziałem przedstawicieli telewizji: Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

O wynikach sesji poinformował przedstawiciel PZPR — wiceprezes Komitetu do spraw Radia i Telewizji, Andrzej Walatka. W 1963 r. przybędzie nam interesujący program — „Gazeta” telewizyjna „Interwizji”, przygotowywana w oparciu o specjalne programy filmowe poszczególnych krajów. „Gazeta” informować będzie o ważniejszych sprawach natury politycznej, ekonomicznej, gospodarczej i kulturalnej w krajach „Interwizji”.

W I kwartale przyszłego roku zobaczymy 25 programów — m. in. interesujące reportaże.

Spółród filmu programów muzycznych i rozrywkowych transmitowana będzie m. in. z Teatru Wielkiego w Moskwie — specjalnie przygotowana dla TV — inscenizacja baletowa.

W 1964 r. oglądać będziemy na ekranach telewizorów sprawozdania z Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku i Tokio. Dość istotną sprawą omawianą na warszawskiej sesji było ustalenie pewnych określonych dni i godzin dla audycji „Interwizji”. I tak np. programy rozrywkowe oglądać będziemy w soboty, koncerty — w niedziele rano lub piątki wieczorem, zaś audycje dziecięce — w niedziele rano lub we wtorek.

W przyszłym roku rozszerzona zostanie także współpraca w przygotowywaniu niektórych programów — m. in. „Peryskop” będzie wspólnym dziełem telewizji: Polskiej i NRD.

Dyskusja

nad ostatecznym rozwiązaniem kryzysu kubańskiego

NOWY JORK (PAP). — W czwartek wieczorem odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli Związku Radzieckiego z wiceprezidentem spraw zagranicznych W. Kuźniecowa na czele, z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, J. Mcclayem i ambasadorem Yostem, na którym kontynuowana była dyskusja w sprawie ostatecznego rozwiązania kryzysu kubańskiego.

zmiany dotychczasowych stanowisk obu stron. Rzecznik dodał, iż rozmowy radziecko-amerykańskie będą kontynuowane.

W kołach ONZ zwraca się uwagę — pisze nowojorski korespondent PAP, red. Chyliński — że czwartkowe spotkanie odbyło się na prośbę delegacji amerykańskiej oraz, że Mcclay przed wystąpieniem z inicjatywą tego spotkania wziął udział w dyskusji przeprowadzonej na temat Kuby przez komitet wykonawczy Krajowej Rady Bezpieczeństwa USA pod przewodnictwem prezydenta Kennedy'ego.

Spotkanie Kuźniecowa — U Thant

NOWY JORK (PAP). — W piątek wieczorem wicepremier spraw zagranicznych ZSRR Wasilij Kuźniecow złożył wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi i poinformował go o przebiegu rozmów przeprowadzonych na temat rozwiązania kryzysu kubańskiego ubiegłej nocy z przedstawicielem USA, Johnem Mcclayem.

Biorąc pod uwagę te fakty oraz doniesienia Pentagonu, że ZSRR wycofał już z Kuby wszystkie bombowce „IL-28” w kołach ONZ przypuszcza się, że Mcclay w czasie rozmowy z Kuźniecowem mógł przedstawić nowe propozycje amerykańskie.

Należy podkreślić — pisze dalej nowojorski korespondent PAP — że realizując w krótkim czasie przywrócenie w sprawie wycofania bombowców, Związek Radziecki usunął jeszcze jeden pretekst przedstawiany przez USA, jako przeszkodę dla podjęcia do bowązania w sprawie udzielenia gwarancji nieagresji wobec Kuby.

Obecnie odmowa udzielenia takiej gwarancji tłumaczona jest przez przedstawicieli USA i rakietem Kuby na inspekcję, której celem byłoby — jak twierdzą — sprawdzenie na miejscu, czy wszystkie „bronie atomowe” zostały z wyspy usunięte.

Jednakże należy tu przypomnieć, że zarówno w wypadku pocisków rakietowych, jak i bombowców, USA posiadały dokładne informacje co do ich ilości i w wyniku porozumienia z ZSRR, miały możliwość stwierdzenia na wolnym morzu, że wszystkie pociski i samoloty zostały usunięte.

Tak np. przedwcześnie, w późnych godzinach wieczornych, Departament Obrony USA zakomunikował, iż na trzech statkach radzieckich, które odpłynęły z portów kubańskich znajdowały się 42 bombowce typu „IL-28”. Dalsze naleganie na inspekcję na miejscu przy jednoczesnej odmowie zgody na inspekcję w rejonie Morza Karaibskiego trudno więc uznać za wyraz dobrej woli rządu USA i świadectwo dobrych chęci ostatecznego rozwiązania kryzysu kubańskiego.

Pierwsza seria automatycznych rachmistrzów

WROCLAW. — Pierwsza seria matematycznych maszyn cyfrowych UMC-1 opuściła w piątek 7 bm, Wrocławskie Zakłady Elektroniczne „Ewro”. Maszyny siewerowane zostały do dyspozycji PAN w Warszawie i kilku innych instytucji.

Matematyczne maszyny cyfrowe „UMC-1” zbudowane na podstawie projektów grupy specjalistów Politechniki Warszawskiej.

Maszyna wykonuje szereg skomplikowanych obliczeń matematycznych prawie 10 tys. razy szybciej niż człowiek. „UMC-1” służyć może także do obliczenia list płac, kosztów materiałowych, wskaźników produkcyjnych itp.

Biało-czerwona bandera na tankowcu — 19-tysięczniku

GDĄSK. — W porcie gdańskim podniesiona została w piątek biało-czerwona bandera na tankowcu 19 tys. DWT „Prof. Huber” (nazwa statku pochodzi od nazwiska wybitnego polskiego naukowca, prof. Politechniki Gdańskiej, zmarłego w r. 1950), budowanym przez stożcówców gdańskich dla Polskich Linii Oceanicznych.

„Prof. Huber” jest 67 jednostką gdańskiego armatora. Do końca br. flota PLO powiększy się o jeszcze jeden statek — „Heweliusz”.

Lądowanie „na ślepo”

Duszący „Smog” — miesza nina mgły i dymu — nie po raz pierwszy sparaliżował ruch w portach lotniczych Anglii. Nic dziwnego, że właśnie specjaliści tego kraju pracują szczególnie intensywnie nad systemem „ślepego” startu i lądowania samolotów, działającego nawet przy tzw. „widoczności zerowej”.

Zakłady Standard Telephones and Cables opracowały ostatnio nowe urządzenie do celów automatycznego lądowania. Przed kilku dniami rozpoczę-

Z konferencji kuratorów w Min. Oświaty

Następny rok ważnym etapem w realizacji reformy szkolnej

WARSZAWA (PAP). — Przedmiotem dyskusji w drugim dniu narady kuratorów okręgów szkolnych, która zakończyła się w Ministerstwie Oświaty 7 bm, były aktualne problemy szkolnictwa oraz kierunki jego rozwoju w roku 1963.

Szczególne wiele uwagi poświęcono sprawom nadrobienia opóźnień w realizacji

budownictwa szkolnego, poprawie zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe i sprzęt oraz zapewnieniu dostatecznej kadry nauczycieli w związku z reformą nauczania. Mówiono również szeroko o planie rekrutacji młodzieży do szkół średnich oraz zapewnieniu jej odpowiednich warunków nauki i opieki.

Zabierając głos na zakończenie narady minister oświaty Wacław Tułodziecki podkreślił, że w budżecie państwa na rok 1963 zabezpieczono środki na dalszy poważny rozwój oświaty oraz na pełną realizację zadań wynikających z reformy szkolnej.

Przewiduje się m. in. wzrost nakładów na szkolnictwo zawodowe, na dokształcanie nauczycieli i szkół niekwalifikacyjnych. Wydatki na oświatę i wychowanie nie są obecnie wyższe niż w latach ubiegłych i wynoszą ok. 17,5 mld. zł. Fundusze przewidziane na zapożyczenie potrzeb szkół ogólnokształcących zmniejszono o 4,4 proc. na korzyść szkolnictwa zawodowego, co jest uzasadnione m. in. wzrostem liczby uczniów w tych szkołach.

Następnie W. Tułodziecki podkreślił szczególnie odpowiedzialne i trudne zadania władz szkolnych w realizacji planu inwestycji. Szkolnictwo podstawowe otrzyma w roku 1963 4.410 izb lekcyjnych.

Rok następny będzie ważnym etapem w realizacji reformy szkolnej. Prace przygotowawcze do jej wprowadzenia są w pełnym toku. Projekt sieci szkolnej przewi-

duje zorganizowanie na terenie kraju 19.720 szkół 8-klasowych.

W Łodzi obraduje krajowy zjazd kardiologów

W piątek rozpoczął się w Łodzi ogólnokrajowy zjazd lekarzy-kardiologów.

W zjeździe bierze udział około 400 wybitnych naukowców oraz młodych lekarzy ze wszystkich ośrodków klinicznych oraz z wielu szpitali całego kraju. W ciągu dwóch dni obrad wygłoszonych będzie ponad 80 referatów.

Zjazd literatów

(Dokończenie ze str. 1)

układała się najlepiej. Chodzi tu głównie o stworzenie częstszych okazji do wspólnych dyskusji na temat podstawowych zagadnień naszej współczesnej twórczości literackiej, jej udziału w życiu kraju, a także postulatów wysuwanych przez pisarzy.

Referat o aktualnych problemach naszej literatury wygłosił Ryszard Matuśkiewicz. Rozważając jak nasza literatura podejmuje problemy, które stanęły przed nią w okresie ostatnich 6-7 lat, mówca scharakteryzował kierunki i tendencje występujące w literaturze tego okresu. M. in. stwierdził istnienie pewnego kryzysu powieści problemowej. Następnie E. Matuśkiewicz poruszył szczególnie ważny problem kontaktów twórcy ze społeczeństwem i na tym też scharakteryzował zagadnienie nowatorstwa i ewolucji form literackich, zarówno w poezji, jak i w prozie. Omawiając zadania naszych pisarzy, mówca zwrócił uwagę na obowiązki literatury w stosunku do szerokiego kręgu — nowych czytelników.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

„Popiół i diament” w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). — W jednym z największych kin Waszyngtonu „MacArthur Theater” odbyła się premiera polskiego filmu „Popiół i diament”. Film spotkał się z przychylnym, niekiedy wręcz entuzjastycznym przyjęciem, zarówno publicznym, jak i prasy, która poświęca mu obszernie artykuły.

Recenzent dziennika „Washington News” stwierdza, że film w pełni zasługuje na trzy międzynarodowe nagrody, jakie zdobył.

Recenzent „Evening Star” podkreśla, że jeśli chodzi o głębię psychologiczną i siłę ekspresji „Popiół i diament” nie ma sobie wiele równych filmów za granicą. Dziennik zamieszcza duże zdjęcie Ewy Krzyżewskiej.

Kronika wypadków

KOZIOLKUJĄCY SAMOCHÓD

Wczoraj, ok. godz. 10.30, jadący ul. Rzgowską samochód ciężarowy nr EK 13-22 wpadł w poślizg i przewrócił się. Kierowca samochodu Bolesław Nowacki, zam. w Koszalinie, doznał ran ciężkich twarzy i przebywa w Szpitalu Pogotowia.

GDZIE BHP?

W ZPDZ „Olimpia” przy ul. Piotrkowskiej 242, spadła na głowę Stanisławowi Bachurze, zam. ul. Antonowska 7 skrzynia z wapnem. U poszkodowanego stwierdzono pęknięcie podstawy czaszki. Przebywa w Szpitalu im. Piłgowa.

(K)

ZE ŚWIATA

USA NIE UDZIELA POŻYCZYK ALGERII

PARYŻ. — M. Williams, amerykański poseł sekretarz stanu do spraw afrykańskich, oświadczył w piątek przed odjazdem z Paryża do Nowego Jorku, że USA nie zamierza w chwili obecnej udzielić jakiegokolwiek pomocy finansowej Algerii.

SALAN I JOUHAUD PRZEWIĘZIENI DO TULLE

PARYŻ. — W nocy z czwartku na piątek, szefowie OAS, byli generałowie Salan i Jouhaud zostali przewiezieni spod paryskiego więzienia Fresnes do więzienia w Tulle (departament Corrèze). W więzieniu tym znajdują się już byli generałowie Challe i Zeller, przywódcy pułku wojskowego w kwietniu 1961 roku, jak również liczni terroryści OAS.

Przewiezienie Salana i Jouhauda odbyło się w najgłośniejszej tajemnicy. Byli oni eskortowani przez 70 żandarmerów.

ENCYKLOPEDIA PIŁKI NOŻNEJ

PARYŻ. — W Paryżu ukazała się pierwsza klasyczna encyklopedia piłki nożnej. Obejmuje ona 468 stron druku i waży 200 gramów. Można się z niej dowiedzieć o historii piłki noż-

nej, zasadach gry, biografiach wielkich piłkarzy itp.

SPRZEDANO STRZELBĘ PAPIERZĄ

RZYM. — W Rzymie sprzedano w tych dniach w ramach aukcji dobroczynnej strzelbę myśliwską „Papeża” Leona XIII, którą w roku 1878 otrzymał w darze od ruskim króla francuskiego.

Leon XIII — jak donosi dziennik „Paris Jour” podający te wiadomości — był zapałym myśliwym. Urządził nawet w ogrodach Watykanu specjalną strzelnicę. Wywołało to w społeczeństwie ożywioną polemikę im czasie ożywioną polemikę prasową, w której żywy udział wziął Emil Zola. W rezultacie papeż zrezygnował wtedy z polowań i nigdy nie znalazł naśladowców, wśród swych następców.

KARA ŚMIERCI DLA UCZESTNIKA ZAMACHU NA SUKARNO

DJAKARTA. — Trybunał wojskowy skazał na karę śmierci piętego z kolei uczestnika zamachu, którego dokonano w styczniu br. na prezydenta Sukarno.

WZNOWIENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY FRANCJĄ I ARABIĄ SAUDYJSKĄ

PARYŻ. — Francja i Arabia Saudyjska wznowiły stosunki dyplomatyczne. W kołach obserwatorów zwraca się uwagę, że wznowienie stosunków dyplomatycznych nastąpiło w momencie, gdy Arabia Saudyjska intensywnie otwarcie w wewnętrzne sprawy Republiki Jemenu.

SONIA ZIEMANN ULEGŁA WYPADKOWI NA SCENIE

BERLIN. — Znana w Polsce z szeregu filmów niemiecka aktorka Sonia Ziemann uległa na scenie teatru w Monachium wypadkowi. W czasie przedstawienia komedii muzycznej „My fair lady”, w której aktorka występuje w roli Elizy, spadła na scenę cały zespół ciężkich reflektorów. Na szczęście Sonia Ziemann została tylko potroczone i zraniona w nogę. Gdyby aktorka znajdowała się o pięć centymetrów na lewo — pisze prasa zachodniemiecka — straciłaby życie!

Parlament Konga odwleka zjednoczenie

Kongijski izba deputowanych przyjęła rezolucję, w której żąda, by wstrzymać realizację planu zjednoczenia Konga, obracowanego przez ONZ aż do czasu, gdy parlament przedyskutuje tę sprawę. Korespondent AFP pod-

kreśla w swej depeszy, że rezolucja ta skierowana jest raczej przeciwko rządowi Adouli, który starał się utrzymać parlament poza dyskusją nad tak żywotną dla kraju sprawą, aniżeli przeciw planowi U Thanta.

Moskwa ogląda „Historię o chwalebnym Zmartwychwstaniu”

MOSKWA (PAP). — Przedstawieniem misterium „Historia o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim” na scenie Małego Akademickiego Teatru rozpoczął 7 bm, swe gościnne występy w Moskwie zespół warszawskiego Teatru Narodowego.

Spektakl, w reżyserii i inscenizacji Kazimierza Dejmka, spotkał się z niezwykle gorącym przyjęciem widzów, która żywo reagowała na to bądź co bądź niecodzienne dla niej widowisko.

Przed przedstawieniem artystów polskich w serdecznych słowach powitał dyrektor Małego Akademickiego Teatru — Michał Cariewicz.

Wśród licznie przybyłej publiczności obecny był i zastępca ministra kultury ZSRR — Aleksander Kuźniecowa.

Zeznania oskarżonych w 4 dniu procesu wołowskiego

Mechanizm powstawania gangu

(Informacja własna)

W czwartym dniu procesu uzupełniał swoje zeznania oskarżony Wiktor Kotowicz. Na wstępie wyjaśnił na pytanie adwokata po co wlatywał do potrzebne były pistolety, Florianowicz zabierał je „na wszelki

wypadek”. Jak wypadek mógł mieć na myśli? Wejście kogoś niepowołanego do banku w trakcie włamania lub postępu młokij.

Kotowicz dowodzi, że do włamania został namówiony, a pieniądze nie były mu potrzebne.

— Jeśli nie chcieliście brać udziału, trzeba było donieść o przygotowanych młokij — podsunął przewodniczący sądu.

— Donieść młokij? Ja jestem, prozę wysokiego sądu zadawany, że dzięki Bogu tylko siedzę — odpowiedział Kotowicz.

Co mogło go spotkać gorzej? Kotowicz obiecuje wyjaśnić dopiero przy końcu swoich zeznań. Kiedy ponownie pytanie, podzielił się swoimi obawami. Florianowicz okłamywał go, dowodząc, że Jezierski spalił w pięciu milion złotych. Jezierskiego echał oszukać, dzielać łup na dwieście części, zamiast na siedem. Florianowicz z Sójką bez jego wiedzy wypłacili 230 tysięcy złotych sąsiadów Sójki za milczenie. Kotowicz uważał Florianowicza za niesolidnego Florianowicza, który go próbuje okłamać — doszłoby do tego — mówić — że musiałbym mu zwrócić swoją część pieniędzy, a w końcu sam zejść z tego świata.

W pewnej chwili obrońca Sój-

ki zadaje pytanie swojemu klientowi, czy nie zataił czegoś co z jego szkoda mógłby wyja-

nić jeszcze Kotowicz. Po dłuższym namyśle Sójka odpowiada twierdząco. Schował w domu 300 dolarów i 3 „obraczki” z oczkami”. Podkreśla jednak, że kupił je przed włamaniem. Po tym wyznaniu zabiera głos przewodniczący sądu, który w ponownej rewizji młokij znalazła te przedmioty i kładzie na stole 300 amerykańskich dolarów i „obraczki”, które okazują się grubymi sygnetami. Dlaczego Sójka zdobył się na szczerze dopiero po wykryciu prawdy? Czy nie był czasem w jakimś sposób o tym poinformowany?

Jako następny zeznał Słuszarsz z Obornik Śląskich, Jan Jezierski. Również on dowodzi, że do przestępstwa go nakłoniono.

Oburzyl się w pierwszej rozmowie na propozycję Florianowicza, w następnej jednak tamten oświadczył:

— Zie, bo pan wie o wszystkim, a my jednak chcemy zrobić ten bank.

Wtedy Jezierski wyraził zgodę. Zlecono mu wykonanie raka do przucia kasy, ale — jak twierdzi — nie miał pojęcia, jak on wygląda.

Florianowicz narysował go wtedy na pudełku zapalaka i określił go jako duży klucz do otwierania konserw. Wykonany „klucz” okazał się bezużyteczny. Jezierski twierdzi, że wykonał go wadliwie po to, aby włamanie nie doszło do skutku.

Jezierski dostarczył bandytom drugiego pistoletu, który, jak mówi, dostał w r. 1946 od żony w prezencie. W zamian za to uzyskał od „szefa” obietnicę, że nie będzie musiał iść do banku. I rzeczywiście, wyznaczono mu później rolę przewodnika, ale dodatkowo zmniejszono do przeliczenia 6 milionów złotych.

W sobotę zeznają ostatni trzej oskarżeni.

E. ZIELIŃSKI

Poważny wypadek w Działoszynie

6 bm. wpadł w poślizg i przewrócił się do góry kołami samochód odwozący robotników z osiedla w Działoszynie na teren cementowni, kierowany przez Zygmunta Posnyka. W wyniku wypadku 5 osób doznało ciężkich obrażeń ciała.

Przeгляд Zespołów Artystycznych Głuchych odbywa się w ŁODZI

8 i 9 bm. odbędzie się w Łodzi Ogólnopolski Przeгляд Zespołów Artystycznych Głuchych. Jest to piąta z kolei tego typu impreza z tym, że dotychczasowe były konkursami, obecna będzie festiwalem.

W czasie przeglądu zobaczymy 6 najlepszych zespołów tanecznych i pantomimicznych głuchych: z Poznania, Bielska, Wrocławia, Olsztyna, Zakopanego i Łodzi.

Protokolorat nad tą imprezą objeli gospodarze miasta z I sekretarzem KL PZPR M. Tarkielówna-Majkowska i przewodniczącym Prez. Rady Narodowej mgr. E. Kaźmierczakiem na czele.

Przeгляд odbywać się będzie w Domu Kultury ZPB im. Marchlewskiego przy ulicy Ogrodowej 18. Dział początek imprezy o godz. 18.30, jutro o godz. 12.

(woj.)

Bogaty pokaz plastyki fińskiej

Te tak dawno w zaprzyjawnionym i współpracującym z Łodzią fińskim mieście Tampere nasze Muzeum Historii Włókiennictwa zorganizowało wystawę tkanin polskich. Z kolei mamy teraz możliwość — dzięki inicjatywie Tampere — poznać dorobku tamtejszego niezwykłego przynależącego, a przede wszystkim obfitującego w bogate indywidualności artystyczne, ośrodka plastycznego.

Na wystawie uruchomionej wczoraj w Ośrodku Propagandy Sztuki, eksponowano po kilkadziesiąt dzieł malarskich, rzeźbę, grafikę oraz tkaniny. Najliczniejsze są prace malarskie. Pochodzą one z ostatnich paru lat. Reprezentują szeroki wachlarz konwencji, mówią o poszukiwaniach, prowadzonych na różnych płaszczyznach i świadczą o ostatecznych wynikach tych poszukiwań. W sumie całość i klasa wystawy obrazuje wyjątkowo tendencje aktualne w dzisiejszym malarstwie fińskim.

W malarstwie tym do niedawna dominowały plenery. Jak o tym świadczą ekspozycje w tym roku, obecnie powiększył się zakres różnicowanych formalnie tematów. Obok znakomicie potraktowanych kraj-

obrazów, zgoła niebanalne kompozycje figuralne i motywy związane ściśle z dzisiejszym dniem powszednim („Farbiarnia” i „Rzeźnia” Taislo Toivonena). Osobną sprawą byłoby wykazać tu, jak na kształtowanie się współczesnej plastyki fińskiej oddziaływał wpływ sztuki zagranicznej (a przede wszystkim francuskiej).

Znakomite malarstwo pokazał nam Kauko Salmi (kubistyczne w swoich założeniach formalnych „Miasto”, fascynująca w kolorystyce „Martwa natura”). Cieszy oczy soczystość barwnych zestawień „Martwej natury z homarami” Erika Entöha, a jeszcze bardziej jego nawiązująca do nowatorskich sposobów doświadczeń impresjonistycznych konwencji „Kobieta w ogrodzie”.

Numerowitych płaszczyznach, a w niebieskawe-nych tonacjach, interesującą motywem swą anegdotą Gunnar Pohjola. Zwracają uwagę świetne warsztatowe walory malarstwa Kimmo Kairanta i Reino Viirika itd.

Naturalnie — zgodnie z duchem czasu — nie brak tu również prac, których twórcy wypowiadają swoje artystyczne wizje środkami bardziej nowoczesnymi. Jednakże w ich nowatorskich spekulacjach zwraca uwagę pewien umiar i jak gdyby dyskretność. Nie widzimy tutaj tendencji do zaskakowania widza efektami sztucznie agresywnymi. Cechuje je raczej szczerść.

Mniej bogato reprezentowana jest rzeźba. Natomiast uwagę zwraca kolekcja fińskich kobierców. W odróżnieniu od malarstwa, które jest współczesne, reprezentują one stare fińskie tradycje, jako że same liczą co najmniej półtora wieku. Powtarzają się na nich motywy geometryczne i figuralne — ornamenty kwiatowe i z wielkim smakiem i wyczuciem barwy zestawione według starożytnych reguł kompozycyjnych.

Na uroczystym otwarciu tej naprawde ciekawej i wartościowej wystawy obecni byli: ambasador Finlandii w Warszawie Jerma Vanamo z małżonką, sekretarz KL PZPR — H. Rejnlak, przedstawiciele miasta z przewodniczącym Prez. RN mgr E. Kaźmierczakiem oraz liczni reprezentanci łódzkiego świata kulturalnego.

M. J.

„Instytut mistrzostwa” w fabryce

Stary Testament i... buble

Praca jest przekleństwem narzuconym człowiekowi jako kara za grzechy — głosi Stary Testament. Człowiek rozsądny pracuje tylko po to, aby utrzymać siebie i swoją rodzinę — głosi zwolennicy ortodoksyjnego poglądu na pracę. Ten właśnie pogląd od przeszło 100 lat leży u podstaw zarządzania gospodarką kapitalistyczną. Mimo wielu jego modyfikacji, mimo krytyki ze strony części naukowców takiego rozumienia natury pracy, podstawowe założenie nie uległo zmianie. Nadal się twierdzi, że większość ludzi pracuje niechętnie, że jedynym bodźcem jest pieniądź.

W naszym kraju, gdzie pracy nadano rangę najwyższej wartości, nikt takich poglądów oficjalnie „nie wyznaje”. Twierdzenie, że pieniądź jest jedynym motywem pracy ludzi, należy do rzędu wstydliwych i niepopularnych. Niemniej wiara w jego moc cudowną ma u nas, wśród kierujących przemysłem, więcej wyznawców, niż się wydaje. Łatwo zrozumieć — dlaczego. Jest to znakomite, bo uniwersalne alibi. Można nim wszystko wytłumaczyć: balagan organizacyjny, zła produkcja, niezadowolenie ludzi.

Dajcie nam więcej pieniędzy — będziemy świetnie pracowali. Nie ma pieniędzy? No, to... dobrze jest, jak jest. W tym właśnie klimacie rodzi się tu i ówdzie w przemysłowej fabryce, że robotnika mało, albo wcale, nie obchodzi to, co się dzieje z wykonanym przez niego produktem. Jeśli nie, przy tzw. produkcji na magazyn nie spadają mu zarobki, również nie produkuje buble jak towar, na które czeka kupiec. A więc cel pracy nie wpływa na postawę wobec niej.

Psychologowie bynajmniej nie negują znaczenia pieniądza jako bodźca, twierdzą jednak, że... „Robotnik powinien czuć, że to, co robi, ma jakies znaczenie, że jego praca stanowi jakaś wieź między nim a społeczeństwem. Robota bezcelowa nie jest w ogóle pracą, odczuwa ją jako obrazę...”

MASZYNY STRASZA I LEŻA NA SERCU

W Zakładach Metalowych im. Strzelczyka powyższe rozważania mogą wywołać jedynie tzw. pusty śmiech. Tam wszyscy na własnej skórze

czują wpływ bubli na pracę. Piszę — „buble” chociaż maszyny, o które chodzi, w większości wypadków nie zastępują na tę nazwę. Po prostu z różnych przyczyn — choć gotowe — stoją długo, za długo w zakładzie. Wygląda na to, że nikt ich nie chce, że nie nadają się do użytku. Praktycznych przykładów dostarczają sytuacje zaistniałe w dziale montażu eksportu. Rozmawiałam kolejno z: z-cą kierownika działu montażu — A. Czesnym, ze słuzarzem-monterem — Z. Jajczakiem i dyrektorem — inż. J. Janczewskim. Oto zbiorcza relacja:

„W tym roku był taki okres, że maszyny eksportowe choć ukończone, nie wychodziły z zakładów. Stały na hali produkcyjnej, stały, pokrywały się kurzem i straszły ludzi. Każdy dostał swoją zapłatę — fakt ten zadnego wpływu na zarobki nie miał, ale robotnicy szcziły. Niektórzy denerwowali się, dzwonili do dyrekcji: dlaczego maszyny nie idą? Widząc, że część maszyn stoi, następne z tej samej serii robili już bardzo niechętnie. Po tym przyszły zamówienia. Maszyny zaczęły zabierać, ludzie się wzleli w garść, leniej zorganizowano eksport i wydajność skoczyła o 18-20 proc.”

„Towar musi zniknąć — mówią robotnicy — człowiek ma coś takiego w sobie, że jak zrobi, chciałby sprzedać... Skończyć jedną maszynę, stolarze objają i na auto. Już jej nie ma. Wtedy jest ruch, jest zadowolenie. To bardzo przyjemny widok jak maszyna wyjeżdża z zakładu”.

Wiedząc o tym kierownictwo posunęło się nawet do tego, że zabiera maszyny z hali, nawet jeśli na razie nie ma na nie kupca. Był to stały robotnikowi „na oczach”... Najbardziej ludzi denerwuje jak im się każe szybko robić w godzinach nadliczbowych, a jednocześnie widzą, że pełno gotowych maszyn stoi. — Po co robić, weźcie je — mówią. Licho ludzi bierze, kiedy jakieś gupstwo wstrzymuje wykonanie ważnego zamówienia. Np. brak kluczy, albo tabliczek informacyjnych, które trzeba przytoczyć do montu. Nie dostarczyła ich w terminie spółdzielnia i 5 dni opóźniła wysyłkę.

RZADZA — A NIE SPRZEDAJA

ZPB im. Dzierżyńskiego miały w zeszłym roku poważne ilości tkanin w magazynie. W tym roku ilość ta nieco spadła. Pytamy inż. T. Kłysa, majstra J. Dziegieckiego i drukarza B. Młynarskiego jaki to wpływ wywiera na pracę.

Robotnik odpowiada za ilość i jakość tkaniny — od tego zależy jego płaca i za to czuje się odpowiedzialny. Niemniej świadomość, że magazyn są zapelnione a kupców nie ma — demobilizuje. W zeszłym roku, mimo że zarobki — ogólnie rzecz biorąc, były bez zmian — zadowolenia nie było. — Jak oni rządzą, że nie mogą sprzedać? Jak byśmy nie robili — do brze żyje to i tak to pojdzie do magazynu... Atmosfera była ciężka. Ogólnie przygnębienie, wszyscy mieli do siebie pretensje, do pracy nie chcieli się przychodzić. O wielkości zapasów zaczęto informować załogę w momencie jak już były wielkie. Obecnie ludzie wiedzą, że się zmniejszają, ale o ile — tego dokładnie nikt nie wie. Ogólnie można powiedzieć tak: robotnikowi zależy na jakości. Za sprzedaż odpowiada nie on. Skoro jednak wie, że nie ma kupców, a magazyn pęka, uważa, że coś w przedsiębiorstwie „nie gra”.

CZY TAK, CZY NIE?

Staralam się zwrócić uwagę, że losy produktu obchodzą jego producenta, są bodźcem do pracy lub antybodźcem. Jeden z robotników ujął

tydzień w NTU

Handel • Spory z pracodawcami • Prawa jazdy

Przełóżając notatki z rozmów telefonicznych, jakie przeprowadziliśmy w ub. tygodniu, trudno wybrać najważniejsze i omówić je wyczerpująco. Trzeba jednak stwierdzić, że spośród 80 rozmów przynajmniej 40 dotyczyło handlu. Dlatego też tej dziedzinie, dajemy dziś pierwszeństwo.

Od dawna liczni Czytelnicy skarżą się, iż w sklepach trudno dostać kawę naturalną. Zobaczyć jednak jak wygląda dostawy kawy w liczbach. Dla porównania

to prosto: „po to się robi jakiś towar, żeby go sprzedać”. Fakt, że fabryka pracuje „na deficycie”, że się zaduża, że ma buble i zła opinia — wpływa na wyniki pracy robotników, choć zarobki mogą nie ulegać zmianie. I to na wyniki tych najlepszych — robotników związanych z zakładem, wykwalifikowanych (o nich tu przede wszystkim mowa).

Przeświadczenie o ogólnym bałaganie wywołuje apatię, wytwarza postawę bierności, robotnik czuje się moralnie zwolniony od odpowiedzialności osobistej — głosią wyniki badań polskich socjologów, jakże zbliżone z sędami moich rozmówców.

W „Dzierżyńskim” usłyszałam, że po informacji o stanie przedsiębiorstwa ludzie lepiej pracują. I znów zbliżone: psychologicznie dowiedli ponad wszelką wątpliwość, że człowiek pracujący nad czymś jeśli jest informowany o stanie wykonywania jego roboty, odczuwa to jako bodziec, potrafi dzięki temu o 15-20 proc. zwiększyć swój wysiłek (!). Jakże tej właśnie informacji brak w zakładach. Niemazko robotnicy nie wiedzą dlaczego to, co robia, nie znajduje nabywców.

Angielski psycholog J. A. C. Brown cytowany w paru punktach tego artykułu („Społeczna psychologia przemysłu”) pisze: „Większość ludzi zgodzi się, że mna, że jedyną z najistotniejszych satysfakcji jaką może dać praca, jest uczucie dumy i zadowolenia z wykonania czegoś, czyli — „Instytut mistrzostwa”.

IRENA DRYL

Seminarium Studenckie na temat ONZ

Dzisiaj rozpoczyna się w Łodzi ogólnopolskie seminarium studenckie na temat „Organizacja Narodów Zjednoczonych a problemy gospodarcze współczesnego świata”.

W seminarium wezmą udział przedstawiciele studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ z całego kraju oraz zaproszeni goście.

Seminarium, organizowane przez Radę Okręgową Zrzeszenia Studentów Polskich, w Łodzi, potrwa dwa dni.

Miniaturowy śmigłowiec

W Czechosłowacji opracowano prototyp nowego, dwuosobowego „mikrosmigłowca” SZ-25. Posiada on ciężar samochodu osobowego (750 kg). Może rozwijać prędkość przeciętną przekraczającą 100 km/godz.

Berlin, w grudniu.

W Berlinie zachodnim toczy się proces. Ze wszystkich powojennych procesów najbardziej niesłowna znaczeniu. Nie tylko dlatego, że sędzi są ofiary hitlerowskiej, którzy rzędy nazistowskie poznał w więzieniach i obozach koncentracyjnych, lecz przede wszystkim dlatego, że sędzi ich byli hitlerowcy. Mam oczywiście na myśli proces „Związku Ofiar Hitlerizmu” (VVN), dla którego rząd bniński postarł się o odpowiedni komplet oskarżycieli i sędziów, aby umówić światu coś, czego umówić się nie da, sądząc choćby po fali protestów płynących potężnym nurtem ze Wschodu i z Zachodu. Mianowicie, że VVN jest narzędziem „komunistycznej dywersji” i dlatego musi ulec likwidacji. Jacy to sędziowie i adwokaci zaangażowali na rzeczników bnińskich interesów?

Sędzią proces od pierwszego dnia rozprawy. Miałem więc czas przyrzeć się i dowiedzieć o tych ludziach wielu interesujących rzeczy.

A więc główny pełnomocnik bniński, adwokat Reuss z Kolonii, a naturalnie dużej głowie i małych, bezustannie rozbieganych, żabich oczkach, wielokrotnie deklarował swe oddanie dla reżimu hitlerowskiego. Jako docent hitlerowskiej akademii prawa sformułował młody narybek sędziowski. Był autorem licznych publikacji w czasopiśmie prawniczym „Juristische Wochenschrift”, w których wychwalał reżim hitlerowski. W 1936 r. napisał artykuł pod znamionym tytułem „Narodowo-socjalistyczna polityka pokładowa Adolfa Hitlera”, a w 1935 r. poświęcił swe wywody usprawiedliwianiu metod bezprawia i represji, jakimi Hitler utworzył sobie drogę do władzy, w artykule pt. „Legalny charakter rewolucji narodowo-socjalistycznej”.

Sędzią zastępczy Hehring, także w swoim czasie aktywny hitlerowiec, jest symem osławionego Hehringa, który wspólnie z Eichmannem przygotowywał obłąną konferencję w Wancie, na której przygotowano ustępnę planu zglądzenia milionów Żydów.

Prowadząca bomba pękła jednak, gdy w drugim dniu procesu, ledwie przewodniczący komitetu sędziowskiego otworzył posiedze-

nie, jeden z członków VVN, siedzący na ławach dla publiczności August Baumgarten, donośnym głosem zawołał na całą salę: „Mam panu coś do powiedzenia, doktorze Wagner. Pan był członkiem SA i NSDAP i dlatego uważam, że sąd pod pana przewodnictwem nie jest uprawniony do wyrokowania w sprawie VVN”. Na sali powstało niesłychane poruszenie. Dr Wagner, przewodniczący Federalnego Trybunału Administracyjnego, zarządził przerwę, a publiczność, przede wszystkim dziennikarze, rzuciła się do Baumgartena, zasypując go pytaniami.

Zbędne jest chyba dodawać, że tacy ludzie są najmniej powołani do

daleko. VVN już jest zapędzona w podziemie.

W przeddzień rozpoczęcia procesu, kierownictwo VVN zamierzało zwołać w jednej z sal w Berlinie zachodnim wieczór dyskusyjny na temat planowanego zakazu. Kiedy przybyliśmy na miejsce, sala była obstawiona przez policję, która otrzymała nakaz nie dopuszczenia do spotkania pod pretekstem, iż VVN jest organizacją kryptokomunistyczną. Formalnie organizacja jeszcze istnieje, lecz policja działa tak, jakby VVN figurowała na czarnej liście.

Po pierwszym dniu procesu kierownictwo VVN wyznaczyło konferencję

zachodniobermińska nie pisały jednak słówkiem, że w Berlinie zachodnim szykuje się skandaliczny proces, mimo że potężna fala deszcz protestacyjnych z całej Europy już od 2 tygodni zalewała Federalny Trybunał Administracyjny i senat Berlina zachodniego. Dzienniki obudziły się dopiero w pierwszym dniu procesu, gdy z uzasadnieniem wniosku o zakaz wystąpił pełnomocnik rządu bnińskiego. W czwartek Berlin zachodni pokrył się ulotkami wzywającymi do zdżęcia z porządku dziennego procesu przeciwko VVN. Ułotek tych jednak nikt nie wazył się rozdáwać normalnie na ulicy, jak to ma miejsce zazwyczaj. Wyrzucano je z okien szybkiej kolei miejskiej, biegnącej przez cały Berlin zachodni.

VVN ukaź dzisiaj więc jest zmuszona uciekać się do konspiracji. Wydanie formalnego zakazu działalności przyniesie dalsze brzemienne konsekwencje. Delegalizacja utworze aparat polityczny i sądowemu drogę do represji i prześladowań pojedynczych osób pod byle jakim pretekstem, szczególnie w warunkach ustaw wyjątkowych. Wdowy i sieroty po pomordowanych za czasów Hitlera stracą tak potrzebne im tutaj oparcie w organizacji broniącej ich interesów. Wniosek domaga się także uznania za nielegalną na gruncie niemieckim Międzynarodową Organizację Bojowników Ruchu Oporu, co praktycznie oznacza zamknięcie dostępu do NRF ludziom najbardziej wyuczonym na wszelkie przejawy odradzania się neohitlerizmu. Zamknięcie ma ulec ponadto organ antyfaszystowski, wychodzące we Frankfurcie pismo „Die Tat”. Po zakazie VVN jeszcze będzie i pewnie będą podnosić głowy różne „Stahelmy” i „ziomkostwa”.

Jak długo potrwa proces nie wiadomo. Czy dojdzie do zakazu także nie można przewidzieć. Jedno jest wszakże pewne: uzasadnienie i przeprowadzenie delegalizacji VVN nie będzie dla Bonn rzeczą łatwą, a w światowej opinii publicznej przyniesie mu duże straty.

EUGENIUSZ GUZ

Korespondencja z zagranicy

Już w podziemiu choć wyrok nie zapadł

tego, by wyrokować o ofiarach hitlerizmu.

Nie jest to odosobniony wypadek. Sekretarz generalny VVN, Oppenheimer, opowiedział mi, że nie czekając na Bonn, w jednym z krajów, a mianowicie Nadrenii — Palatynacie, zakaz VVN wprowadzono już przed kilku laty. Całą operacją kierował wówczas szef policji kryminalnej Nadrenii-Palatynatu Georg Hauser, który dzisiaj jako b. SS-Sturmabfuhrer znalazł się na ławie oskarżonych w procesie o współudział w zaprowadzeniu tysięcy ludzi w rejonie Mińska w czasie wojny.

Skład sędziowski — to jeszcze jedno bezprawie w tym procesie, który sam jest bezprawiem i który bezprawnie toczy się w Berlinie zachodnim, nie należącym przecież do NRF. Potwierdza to rzęzą sam rząd bniński, domagający się zakazu VVN na terytorium NRF, a nie Berlina zachodniego. Ale nie na tym koniec. Mimo że do wyroku jeszcze

prasową w malej kawiarence przy Hardenbergerstrasse. Właściciele małych lokalików przyściśnięci troskami finansowymi łatwiej idą na ryzyko wypożyczenia sali organizacjom, że widzianym przez władze. Wiadomość o spotkaniu z dziennikarzami, mimo że przekazywana z ust do ust, musiała dotrzeć także do osób niepowołanych, gdyż w wyznaczonym miejscu poinformowano nas, że konferencja przeniesiona do innej kawiarenki. Właściciel pierwszej otrzymał bowiem przed godziną telefon, w którym anonimowy mężczy głoś spokojnie, lecz stanowczo, radził cojnąć zgodę na wyłączenie lokalu VVN, o ile właściciel „chce uniknąć przykrości”. Ci, którzy zdemolowano już lokal wiedzą, co to znaczy.

Inna migawka z procesu wymownie ilustrująca klimat, w jakim znajduje się na wpuł już zakonspirowana organizacja. Dziennikarzy jest tu w związku z procesem zastrzeżenie, do prawa. Prasa NRF i

KOMENTUJEMY

Komunikacja „na styku”

Łódź nie jest ogrodzona polem. Przez wymaganą linię graniczną przepłyną w obie strony, masą ludzi i towarów. Zaliczonymi tramwajami jeżdżą nie tylko mieszkańcy Łodzi, na ulicach widać nie tylko łódzkie samochody.

Wniosek więc nasuwa się sam, że usprawnień w komunikacji miasta nie można przeprowadzać w oderwaniu od sytuacji, jaka panuje „na styku” Łodzi z województwem.

Ot np. osiedla podmiejskie nie mają bezpośrednich połączeń. Cóż robią np. pabianiczanie, aby znaleźć się w Zgierzu? — Jada do Łodzi i dopiero stąd — dalej. Tok w tramwajach, autobusach...

Kto przyjeżdża do Łodzi autobusem, musi trafić na dworzec przy stacji Łódź-Fabryczna. Ale przecież nie każdy za cel podróży wybrał sobie Śródmieście. Więc znowu tok w tramwajach...

Całkiem odrębny problem, to „orki” na szosach przelotowych, prowadzących do miasta. Wiele powiedzied o nich mogą kierownicy samochodów, którzy z powodu zatłoczenia arterii przez wozy i inne pojazdy gospodarze, muszą zmniejszać szybkość nie rzadko do 20 km na godzinę. Poza tym — ileż samochodów przyjeżdża do Łodzi tylko dla tego, że w województwie nie można dokonać koniecznych napraw; ponieważ brak tam dostatecznej sieci zaplecza remontowego.

Warto by uwrzesa na serio zająć się komunikacją „na styku”. Wyjścia są — nie wymagają dużych nakładów finansowych i skomplikowanych inwestycji.

Drugi mamu coraz lepsze, warto więc pomyśleć o autobusach, które kursując wokół miasta nie przeciążają arterii śródmieścia. Ciekawym realne np. są propozycje stworzenia linii autobusowej Zgierz — Pabianice. Podobne rozwiązanie proponujemy dla innych miast satelickich.

Osobna sprawa; to podmiejskie tramwaje. Oczywiście, przydałyby się i dodatkowe wozy i podwoje torów... Można jednak prosić i tańsze. Drobne, organizacyjne posunięcia — dostosowanie rozkładów jazdy do godzin rozporządzenia i kożczenia zajęć w zakładach pracy i szkołach. Ież czasu i nerwów zaoszczędziłoby się ludziom!

„orki” na arteriach przelotowych też są do usunięcia — warto uwrzesa ograniczyć na nich ruch „gospodarczy” i skierować go na szosy lokalne i dalej — na mniejsze ulice miasta. Oczywiście nie wystarczy ustawienie znaków zakazu — to posunięcie wymaga dostosowania nauczycieli dróg lokalnych do przyjęcia większej ilości pojazdów. (Kat)



Pod ostrym kątem

Sprawa jest właściwie dziecinna prosta i do pewnego czasu wszystko było w najlepszym porządku. W 1959 r. budynek przy ul. Nowotki 117 został podłączony do sieci kanalizacyjnej. W związku z tym w obu końcach korytarza na I piętrze urządzono kabiny klozetowe. Niestety, do użytku oddano tylko 2 po jednej stronie korytarza, 2 pozostałe w przeciwległym końcu zostały ni z tego ni z owego zamienione przez dwu lokatorów na komórkę. Lokatorzy ci uniemożliwiają zainstalowanie w kabinach zbiorników i sedesów.

Inni mieszkańcy, którym zależy na ubikacjach, postanowili jednak doprowadzić do końca tę — zdawałoby się prostą, jasną i oczywistą — sprawę. Niestety, nie mamy pełnej dokumentacji. Dysponujemy tylko 9 pismami, które wymienili między sobą owi lokatorzy i odpowiednio władze.

Opinie dnia

AL. KOŚCIUSZKI I. POPRZECZNA OFICYNA. PARTER. TUTAJ MIEŚCI SIĘ REFERAT EWIDENCJI LUDNOŚCI W DZIAŁU SPRAW WEWNĘTRZNYCH DRN ŚRÓDMIEŚCIE. CIASNY KORYTARZ. PO JEDNEJ STRONIE OKIENKA — URZĘDNICZKI, PO DRUGIEJ, W DŁUGIEJ KOLEJCE — INTERESANCI. WIĘKSZOŚĆ OSÓB ZWOLNIŁA SIĘ SPECJALNIE Z PRACY (REFERAT JEST CZYNNY OD 8 DO 13). BY ZAŁATWIĆ FORMALNOŚCI ZWIĄZANE Z ZAMEL-DOWANIEM, BĄDZ TŻ ZAREJESTROWANIEM NOWEGO DOWODU OSOBISTEGO, JAK SA ZAŁATWIANI? ODDAJ-MY GŁOS INTERESANTOM.

JAN GOCHNIA ul. Rewolucji 1905 r. m. 27.

— Szkoda, że nie przyszedł pan tu z samego rana. Wówczas cały korytarz był pełen ludzi. Natomiast okienka o-twarto zaledwie dwa — a jest ich przecież siedem. Dopiero po interwencji zdenerwowanych interesantów otworzo pozostałe; teraz kolejka posuwa się trochę sprawniej. Ja czekałem ponad godzinę, a chodziło przecież tylko o zarejestrowanie nowego dowodu osobistego. Podczas gdy u prowadzącego meldunki w moim rejonie byłam załatwiony szybko i uprzejmie — to tutaj urzędniczki są opryskliwe i niegrzeczne.

TADEUSZ ZACHAREWICZ Piotrkowska 172/80.

— Ja również czekałem na zarejestrowanie nowego dowodu osobistego. Z zegarkiem w ręku 33 minuty. Do urzędniczki nie mam pretensji — robią co mogą. Trzeba je też zrozumieć, są przemęczone, mogą być, choć nie powinny, zdenerwowane. Moim zdaniem warto usprawnić sam proces wydawania dowodów osobistych. Trzeba pomyśleć o tym, aby w Referacie Ewidencji Ludności można było jednocześnie załatwić formalności, które w tej chwili załatwia prowadzący meldunki.

ZOFIA MARCINIAK re-nistka.

— Jestem oburzona. Od godziny 9,30 do 11,30 czekałam na wydanie zwykłego zaświad-

„1”, „15” i „19” inna trasa

W związku z budową węzła tramwajowego przy zbiegu ulic W. Polskiego i Franciszkańskiej od godz. 23 i 8 bm, 9 bm, oraz od wczesnych godzin rannych 10 bm nastąpi dalsze ograniczenie ruchu tramwajowego i zmiana tras linii 1, 15 i 19, a mianowicie:

Linia „1” — z Chojen ul. Rzgowska, Pl. Niepodległości, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego, Kilińskiego, Nowotki, Pl. Wolności, Nowotki, Pl. Kościelny, Łagiewnicka do Bałuckiego Rynku.

Linia „15” — z Chojen; ul. Rzgowska, Pl. Niepodległości, Skargi, Wólczańska, Wróblewskiego, Al. Politechniki, Żeromskiego, Kopernika, Gdańska, Obr. Stalingradu, Pl. Wolności, Nowotki, Pl. Kościelny, Łagiewnicka do Bałuckiego Rynku.

Linia „19” — z Retkiń przez Dw. Kalski, Kopernika, Gdańska, Struga, Al. Kościuski, Ziełona, Narutowicza, Kilińskiego do Północnej i po przetoczeniu wozów z powrotem tą samą trasą.

Od petlicy przy ul. Strykowski przez ul. Wojska Polskiego do Franciszkańskiej, będą kursować specjalne pociągi tramwajowe.

czenia, potrzebnego do uzyskania renty. Nie wiem dlaczego aż tak długo musiałam czekać. Na domiar złego urzędniczki traktują tu interesantów jakby z laski. Patrzą na nas z góry i nic sobie nie robią z tego, że ludzie się denerwują. Można jeszcze zrozumieć to, że ta czy inna sprawa musi być dłużej załatwiana, ale w takim wypadku trzeba grzecznie interesanta przeprosić.

S. ZWIERZCHOWSKA Wschodnia 50.

— Zależało mi na tym, aby możliwie szybko być załatwioną. Tłumaczyłam urzędniczce, wypisującej druk meldunkowy, że jestem po nocnej zmianie w fabryce. Przyszłam o 10,40. Jest teraz godzina 12,15. Bardzo wolno, po prostu w zólim tempie załatwia się w tym urzędzie interesantów. A przecież moja sprawa nie była skomplikowana. Wypisanie zwykłego druczku w sprawie przemeldowania meza z jednej ulicy na drugą — nie powinno przecież trwać aż półtorej godziny.

ANONIMOWA PRACOWNICA MZBM Łódź-Śródmieście

— Prowadzę meldunki, a więc z referatem tym mam często do czynienia. 3 razy w tygodniu przychodzi tu w sorawach swoich interesantów. To że jest tu ciasno, że

Interesant przy okienku

za mało urzędniczek — nie może jeszcze tłumaczyć ich lekceważącego stosunku do petentów. Poza jedną urzędniczką — panią Kupcowa, — która rzeczwiście stara się być uprzejmą i grzeczną — pozostałe pracownice są opryskliwe. Dzisiaj wyciekłam się tu ponad 2 godziny. Ale była i tak, że podczas wizyty w referacie tracię pół dnia. Nie, nazwiska panu nie mogę podać. Pan rozumie moją sytuację. Mój kontakt z tym referatem nie kończy się przecież na dzisiejszej wizycie.

Zanotował: J. Kr.

Renesans akordeonu

Ogólnopolski koncert w Łodzi

W ubiegłym sezonie Łódzkie Towarzystwo Muzyczne zainicjowało coroczną imprezę pod nazwą Ogólnopolski Koncert Akordeonowy. Pierwszy koncert cieszył się dużym powodzeniem, a poziom występów zdobył uznanie. Już w najbliższą niedzielę (9 bm) w sali Biharmonii odbędzie się druga impreza tego typu.

Wznową w niej udział najlepsi akordeoniści z całego kraju. W I części koncertu popisywać się będą swymi umiejętnościami uczniowie, w II zaś wystąpi Kwintet Akordeonowy z Warszawy, kierowany przez mgr Lecha Puchnowskiego, jedynego w Polsce absolwenta klasy akordeonu wyższej uczelni, a mianowicie Berlińskiej Akademii Muzycznej. Pozostali członkowie kwintetu, to laureaci kursu akordeonowego we Włoszech.

Łódzki koncert będzie niewątpliwie interesującym pokazem nowych możliwości akordeonu i dobrego wykonawstwa. (woj)

MIASTO w notesie!!!

Anteny i dachy

Coraz więcej anten telewizyjnych na łódzkich dachach. Jeden tylko punkt ZURIT zainstalował ich w ciągu tego roku ponad 180. A ile zostało założonych przez prywatnych speców i przez samych użytkowników telewizorów — trudno obliczyć. Sprawa anten wiąże się ściśle ze stanem łódzkich dachów. Jak dotąd sprawa ta nie została uregulowana. Każdy ma prawo wdrapać się na dach i zdziurwić go anteną. Czyż można później się dziwić że dachy przeciekają? Najlepszym wyjściem byłoby zbiorowe anteny telewizyjne, ale dopóki ich nie ma należy uregulować kwestię — kto ma prawo wchodzić na dach.

Bezbronne choinki

Wspólnej akcji sadzenia drzew i krzewów bierze każdego roku udział wielu łodzian. Społeczna troska... społeczna własność; są tey którzy pojmują to dosłownie. Zdarza się więc niejednokrotnie, że to co jedni zasadzą — inni rozkradają. A że akurat zbliżają się święta, złodziejskie ręce wandali zwracają się ku choinkom rosnącym w lasach podłódzkich. Mamy sygnały, że szczególnie niebezpieczeństwo grozi świerczkom i jedelkom z Rudy Pabianickiej. Prosimy więc patrolę MO o

mieście Henryk Kazur. Sprawa ciągnie się już dwa lata, pism nazbierało się sporo, sporo również autorzytetów zapewniano, przyrzekano, polecano...

I co? I nie!!

Zapewne otrzymamy wyjaśnienia, że potrzebna jest dokumentacja, że wydziały i dyrekcje mają podobnych spraw setki, że ktoś tam niedopatrzli i kogoś puszczono, zgagniona lub ukarana. Właśnie, jak wynika z pism, z 10 lipca i 24 października br. w stosunku do pracowników MZBM i Wydz. Gosp. Kom. i Mieszkanowej już ponoc wyciągnięto wnioski służbowe.

Tak więc na pytanie „co tu tak czuć?” jest tylko jedna odpowiedź: czuć tu nieporadność urzędu, biurokrację i balagan...

Co tu tak czuć?

Co dzień niesie?

SZEROKA DROGA



Foto: L. Olejniczak

Wielu kierowców narzekało: — grzebią i grzebią na skrzyżowaniu Al. Politechniki i ul. Świerzeuskiego, a końca nie widać! Robota była jednak poważna. Wczoraj ukończono jezdnię i oddano dla ruchu kołowego jeszcze jedno bezkolizyjne skrzyżowanie. Trwają jeszcze prace wykończeniowe na chodnikach, ale to już pobraj niedługo. MPRD planuje również ukończenie jeszcze przed świętami przebudowy nowego odcinka ul. Zeromskiego koło szpitala. Otworzy się wówczas szeroka droga dla wszystkich miłośników „czterech kółek”.

Wielu kierowców narzekało: — grzebią i grzebią na skrzyżowaniu Al. Politechniki i ul. Świerzeuskiego, a końca nie widać! Robota była jednak poważna. Wczoraj ukończono jezdnię i oddano dla ruchu kołowego jeszcze jedno bezkolizyjne skrzyżowanie. Trwają jeszcze prace wykończeniowe na chodnikach, ale to już pobraj niedługo. MPRD planuje również ukończenie jeszcze przed świętami przebudowy nowego odcinka ul. Zeromskiego koło szpitala. Otworzy się wówczas szeroka droga dla wszystkich miłośników „czterech kółek”.

Encyklopedia

SLADAMI DAWNEJ ŁODZI „Pospieszam Komisji Rządowej przedstawić — pisał 7 listopada 1826 r. Rajmund Rembelski — deklaracje dwóch znakomitych fabrykantów lnia nych i bawelnianych towarów, J. P. P. Jana Linke z Czech i Ludwika Geyera z Saksonii w mieście Łodzi osiadł i najmłodszy po 50 warsztatów zatrudniał zamierzających, którzy już na miejscu przez siebie wybranych wszystko obejrzał i rozstrząsał!” — Oto pierwszy wzniątka o jednym z pierwszych fabrykantów łódzkich — Geyerze.

22 stycznia 1828 r. Geyer podpisał umowę z naczelnikiem Sekcji Fabrycznej Benedyktem Tyklem. Zobowiązuje się w niej wnieść w Łodzi mury wany budynek fabryczny, ułożone od 20 do 100 warsztatów tkackich z barmistrzem Łezumienia z Tangeraannem, Geyer wybrał sobie plac przy ul. Piotrkowskiej 284 o powierzchni 14 morgów i 13 pretów.

W końcu 1828 r. na placu tym wznosiły się już: drewniany dom kryty dachówką, stajnia wraz z wozownią, szopa kryta słomą i przeczarna do wyrobu cegły. Energicznie brał się Geyer do roboty. Nic dziwnego, wa runki były doskonałe.

(c. d. n.)

W kilku zdaniach

Klub Kobiet organizuje drugi z kolei odczyt z dziedziny seksuologii wylicznie dla mężczyzn na temat „Czy tylko kobieta”, który wygłosi dr Stanisław Leszczyński.

Odczyt odbędzie się dziś o godzinie 19 w lokalu Zarządu Łódzkiego LK, przy ul. A. Struga 1.

Z inicjatywy Państwowego Wydawnictwa Naukowego i „Domu Książki” w dniach 10—15 bm. w gmachu Politechniki Łódzkiej (ul. Gdańska 155) w godz. 10—18 czynna będzie wystawa książek francuskich wydawanych przez Wydawnictwo Gauthier Villars-Paryż.

Młodzież MDK w kopalni „Adamów”

Ciekawa współpraca nawiązała się między łódzkim Młodzieżowym Domem Kultury, a... kopalnią węgla brunatnego „Adamów” w Turku (woj. poznański). Dyrekcja kopalni umożliwi młodzieży obejrzenie swojego terenu i zapoznanie się z pracą najnowocześniejszych maszyn i urządzeń (ładna forma politechniczej), zespoły artystyczne MDK dadzą szereg występów dla dzieci i młodzieży z Turku.

Pierwsza wizyta będzie miała miejsce jutro, w niedzielę. MDK-owcy wezmą udział w dziecięcej „Barburce”. (Kat)

Felieton w Reform

Reform dla reform

Do tematów historycznych i tradycyjnie już pojawiających się „na lamach” w momencie spadku temperatury, należy problem intymnej części garderoby damskiej: reform. 18 lat walki o reformy dało pewne wyniki ilościowe. To znaczy, że można je już dostać w wielu sklepach. Ten niewątpliw sukces przyświeca jednak jakości rzeczowej części damskiego stroju. Wygląd i kształt znakomicie odpowiada nazwie — reformy są POWAŻNE, ZASADNICZE, (za)KROJONE na wielką skalę. Bez niuansów i kompromisów. Jest ciepło — to promiślowe. Jest ciepło — to grube jak poduszka. Jest długie — to już za kolanką.

Antropologowie, których badania są podstawą projektowania garderoby, musieli mieć skłonności maksymalistyczne. Przeciwna Polka jawi im się chyba jako osoba, która wstąpiła do sklepu i do domu. Przyjeżdżi też jakieś założenie: im szersza w biodrach, tym dłuższa i wyższa. Proporcjonalnie z szerokością stroju rośnie bowiem długość nogawek.

Kolor reform — żalony. Bruźnobiałe, brudnobezowate, ciemnopopielate, lanki, trynkoworóżowate. Jakość tkaniny pozwala sędować majteczki na meza. Są to już wtedy szerokie kałosenki do pół uda.

Czego oko nie widzi, tego sercu nie żal — myśla producent. Niechaj oszczędność drogiej surowców pójdzie po... najniższych partiach. Helena np. czy cieniutki welny szkoda na... to.

Ośmielamy się zmienić wotanie z „DĄCIE REFORM” na — „REFORM DLA REFORM”.

HASŁO DNIA

NIECH SIĘ ROZWIJA ŁÓDZKA FLORA I SAUNA!

Śródmieście już pojutrze

Młodzież szkół, położonych w dzielnicy Śródmieście, zbiera makulaturę 10 grudnia br. W czerwcu br. uczennice i uczniowie tej dzielnicy uzyskali 41 ton czasopism, gazet i opakowań papierowych. Przeciętna na 1 ucznia z klas zbierających wynosiła 3,3 kg. Należy spodziewać się, że w nadchodzącej zbiorce ta przeciętna zostanie przekoczona. 5964/K

Kursy języków obcych angielski, niemiecki, francuski

PROWADZI
Spółdzielnia „STUDIUM“

Zgłoszenia dla uzupełnienia kompletów przyjmuje Klub Spółdzielczy, Piotrkowska 48, tel. 234-95, godz. 14-18. 5989/K

BUDYNKU o POWIERZCHNI od 120 m² wżwyż

z możliwością przystosowania na STOLARNIE (pożądana siła) na terenie m. Łodzi **pilnie poszukuje**
Spółdzielnia Pracy „METALOSPRZĘT“ w Łodzi, ul. PKWN nr 3.
Zgłoszenia na piśmie prosimy kierować pod w/w adresem. 5663/T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy (jednego na autobus „Skoda“) oraz robotników transportowych — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmujemy dział transportu, pokój 113, w godz. 7-11. 5622/T

KIEROWCÓW z I kategorią prawa jazdy na autobusy, pracownika umysłowego na stanowisko referenta dochodzeń i likwidatora do kas biletowych — zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS II Oddział w Łodzi, ul. Wólczańska 249/251. Zgłaszać się codziennie do sekcji ogólnej, pokój 3 w godz. 8-14.

KELNEREK na pół etatu poszukuje kawiarnia „Rusalka“, Widzew, telefon 334-76.

KSIEGOWYCH - rewidentów zatrudnimy natychmiast na korzystnych warunkach. Miejsce zamieszkania obojętne. Oferty z życiorysem należy kierować pod adresem: Centrala Handlu Meblami — Warszawa, Nowogrodzka 31. 5899/K

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 311-50
Informacje o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 08
Pogot. Milicyjne 07
Nočna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 232-22
Kom. Ruch Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
MOI 358-15

MUZEA

MUZEAUM SZTUKI (Wrocławskiego 36) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-19; w soboty, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedzielę 10-16.
MUZEAUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdy niedzielę i dni powszednie w godz. od 10 do 17, a we wtorki i czwartki od godz. 11 do 18. W niedzielę i dni poswiąteczne muzeum nieczynne.
MUZEAUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa pt. „1000 lat włókiennictwa“
SALE WYSTAWOWE — przy ul. Włocławskiej 28 — wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa“
Obie wystawy czynne codziennie, prócz poniedziałków, w godz. od 11 do 18.

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIEGOWEGO

rewidenta kontroli wewnętrznej o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudnia zaraz Łódzkie Zakłady Zielarskie „Herbapol“ w Łodzi, ul. Wólczańska 4a. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr. 5578/T

OPERATORA

dźwigowego z uprawnieniami na dźwig samojedźny produkcji w Suchedniu, typ ZSH-4 — zatrudnia natychmiast Łódzkie Zakłady Włókiennicze Sztucznych w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 5634/T

PRACOWNIKA

do księgowości ze średnim wykształceniem i znajomością księgowości materiałowej — zatrudni zaraz Instytut Medycyny Pracy w Łodzi. Zgłoszenia osobiste, ul. Narutowicza 96, wejście C, II piętro.

MASZYNISTÓW

turbin parowych, elektryków i krojeży na konfekcję — zatrudnia Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. Waleriana Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godz. 7,30-15,30. 5625/T

INŻYNIERA

włókiennika na stanowisko inspektora produkcji — zatrudni natychmiast Bydgoskie Zakłady Taśm Technicznych „Pasamon“ Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 117. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje dział kadr. 5957/K

PLANISTĘ

w dziale zaopatrzenia, 2 pracowników w zespole realizacji dostaw w dziale zaopatrzenia, spawacza-słuszarza z uprawnieniami — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Łódź-Zabieniec, ul. Grudziądzka 5. Informacji telefonicznych udziela dział zaopatrzenia, tel. 576-54. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 5906/K

GIEŁDA

WYDZIAŁ PRZEMYSŁU
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi
organizuje

dla producentów drobnej wytwórczości z terenu kraju giełdę materiałów i surowców zaopatrzeniowych.

odbędzie się w dn. od 11 do 13. XII. 1962 r. w godz. od 10 do 15 w Łódzkiej Hali Sportowej przy ul. Gdańskiej nr 169.

Na giełdzie zaoferowane będą w dużych ilościach wszystkim zainteresowanym jednostkom drobnej wytwórczości różne surowce i materiały znajdujące się w P. P. Ter. 4 Spółdzielczości, a mianowicie:

- WYTWORY HUTNICZE
- ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE — w tym silniki
- ARTYKUŁY METALOWE — w tym opakowania blaszane
- ARTYKUŁY PRZEMYSŁU SZKLARSKIEGO — w tym opakowania
- ARTYKUŁY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO — w tym tarcia liściasta, odpady użytkowe tarcicy i różnych płyt
- ARTYKUŁY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO, ODZIEŻOWEGO I SKÓRZANEGO
- RÓŻNE — w tym art. techn. jak pasy parciarne, różne rębny itp. oraz części zamienne do maszyn i urządzeń przemysłu młynarskiego.

Techniczna strona organizowanej giełdy na zlecenie Wydziału Przemysłu wykonuje OZSI — Biuro Zaopatrzenia i Handlu w Łodzi, ul. Wschodnia nr 74, telefon 224-58. 5976/K

Uwaga!

Bank Polska Kasa Opieki S.A.
Ekspozytura w Łodzi
ul. Jaracza 6

czynna będzie dla wygody p.t. Klientów w okresie przedświątecznym w dniach:
19 grudnia b.r. (środa) od godz. 9 do 18
21 „ „ (piątek) „ „ 9 do 18
23 „ „ (niedziela) „ „ 11 do 16

ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.

Zmiana nr telefonu

Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego w Łodzi, ul. Wólczańska 241, zawiadamiają o zmianie numerów telefonów. Dotychczasowe numery 471-99 i 474-36 zostały zlikwidowane.

Nowe numery czynne:
401-50-51-52-53.
5638/T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK 4-izbowy, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, garaż w Rudzie sprzedam. Oferty „19306“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19306 G

DOM murowany, jednorodzinny z ogrodkiem, wyjątkowo spód kwatery, blisko tramwaju — sprzedam. Oferty „19095“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19095 G

WILLE (ewentualnie nie wykończona) okolica Radostacji kupię. Oferty z podaniem adresu nieruchomości i ceny do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „19183“ 19183 G

PLAC 525 m kw. z budynkami gospodarczymi murowanymi nadającym się na mieszkania, wzniesły wzmocnione sprzedam. Cena 100.000. Maciejewicza 29 (Radogoszcz)

DOM murowany jednorodzinny piętne sprzedam. Oferty „19293“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

1/3 domu murowanego wydzielenego spod kwatery sprzedam. 3 mieszkania wolne. Pabianice, Garncarska 28, I p.

PLAC 4.600 m kw. sprzedam. Budynek do rozbiórki. Dzwonić 216-61 od godz. 18 19589 G

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR 17 cali, wózek dziecięcy uniwersalny, fortepian krótki „Bilthner“ tanko sprzedam. Tel. 434-83 po godzinie 18 19212 G

PIANINO „Sellar“ i forteleżko z mikiemilami białymi nowy sprzedam. Telefon 432-29 19195 G

KOMPLET

sypany na wysoki polysty „czyszczący“ prawie nowy pilnie sprzedam. Rodzina 6. Przystanek tramwajowy Ruda — zegar 19197 G

PŁOĆ centralnego ogrzewania stalowy „Es-ka“ 4 m sześć, sprzedam. — Zgierz, Konopnickiej 14, tel. 273 19178 G

LOKALE

DWUPOKOJOWE mieszkanie komfortowe, c. o. Al. Kościuski zamienię na podobne trzy pokojowe okolica Radostacji. Warunki do omówienia. Tel. 260-02 19582 G

DWA pokoje, kuchnia — Piotrkowska 22-33, I piętro — zamienię na pokój, kuchnia w blokach do 1 piętra (chętnie Ośledzie Wl. Bytomskiej) 19579 G

SAMOTNEGO pana przyjmie do pokoju sublokatorskiego, niekrepującego. Oferty „19224“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego w śródmieściu poszukuję. Oferty „19220“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego na rok najchętniej w okolicy Radostacji poszukuję. Oferty „19221“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 19224 G

POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym właścicielem poszukuję student. Oferty „19198“ Biuro Ogłoszeń, Fiedkowska 96 19198 G

DWA pokoje, kuchnia, wygody, śródmieście, I piętro zamienię na podobne chętnie bliżej. Oferty „19194“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SAMOCHOODY-MOTOCYKLE

„MOSKWICZ“ typ 407, stan bardzo dobry sprzedam. Kopernika 22 telefon 372-07 19483 G

„WARTBURG“ rok 1961, stan idealny sprzedam. Tel. 528-81 19308 G

SAMOCHOÓD DKW sprzedam tanio okazyjnie. — Aleksandrów Łódzki, Plac Kościuszki 15 19204 G

BAGAZÓWKĘ 750 kg (wzmocniona) sprzedam. Pabianice ul. Zeromskiego 14 m. 5, tel. 30-45

„JAWA“ 350 sprzedam. Kilińskiego 48, Janus

PRACA

FRYZJERKA przyjmie pracę w Łodzi lub poza Łodzi. Oferty „19223“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 19223 G

POMOC do dziecka potrzebna. Zgłoszenia Łągielnicza 79-10 w godz. 17-19 19203 G

KUPNO

GABKE piankową kupię. Tel. 247-33 19394 G

PAS — transporter kupię (40-50 cm szer., 12 m długości). Tel. 357-20 godz. 16-18 19273 G

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 19383 G

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Zielona Piotrkowska 14 19185 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 6-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Henryka KORONSKA, lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18, Kilińskiego 62 19543 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 62 19543 G

ZŁOM złota i srebra

sprzedasz bez kłopotu w sklepach „Veritas“
ŁÓDŹ
ul. PIOTRKOWSKA 263
złom srebra
ŁÓDŹ
ul. A. STRUGA 14
PABIANICE, ul. ARMII CZERWONEJ 34

GLOBALKI „ZET“

działają silnie, plemnikobójczo, nieszkodliwie, łatwo w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży.

PUD. 10 SZT. 1 ZŁ.
Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch“ i sklepach „Aged“.

3333 K

Koleżance **Stefanii PIOTROWSKIEJ** z powodu zgonu

MEŻA

wyrazy głębokiego współczucia składają

ZARZĄD, RADA I PRACOWNICY WŁÓKIENNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „OSNOWA“

5695/T

CO? GDZIE? KIEDY?

DWOROWE (Włocławskie) „Było nie było“, „Helikopter“, „Kot i kłobuszki“, „Rekordziści“, „10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21.“

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima) „Rok przepłynięty“, „Rok przepłynięty“, „Rok przepłynięty“, „Rok przepłynięty“

HALKA (Krawiecka 3-5) „Z rak do rak“ prod. NRF doz. od lat 18 g. 15, 15, 15, 15, 20, 15

MŁODA GWARDIA (Zielona 3) „Kocham cię, życie“ (panorama) prod. radz. doz. od lat 16, 10, 12, 14, 16, 18, 20

ODRA (Przedziałana 68) „Profesor Mamlock“ pr. NRF doz. od lat 14 g. 15, 17, 19

OKA (Tuwima 34) „Skłócenie z życiem“ prod. USA doz. od lat 16, 16, 16

POPULARNE (Ogrodowa 18) nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Wanneken-Pis“ prod. holend. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kasimierza nr 6) „Jak się młody Nosztyżenki“ prod. węg. doz. od lat 18 g. 15, 15, 18, 20, 15

REKORD (Rzgowska nr 2) „Perla“ prod. meks. — doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

skiej doz. od lat 16, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, rog Felczyńskiego) „S. O. S. Titan“ prod. ang. — doz. od lat 12 g. 17, 19

PRZEDPRZEDAŻ bileto- w na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókniarz“, „Wolność“, odbywa się w specjalnej kase kina „Bałtyk“ (ul. Narutowicza 30) w dni powszednie w godzinach 12-17.

APTEKI

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 307, Zgierz 146, Nowotki 12, Różny Luksenburg 3, Dąbrowskiego 24-b, Al. Kościuski 43.

Byżur i szpitali
Szpital im. M. Maduro- wskiej, ul. M. Forna- lskiej 37 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Polesie — wszystkie poradnie „K“, Dz. Widzew — Poradnia „K“ Przy- chodni Rejonowej nr 11 (Szpitalna 6).
Szpital im. H. Wolf, ul. Zagłównicka 34-36 — przy- muje chore ginekologicz- nie z Dz. Bałuty — wszy- stkie poradnie, z Dz. Wi- dzew — Poradnia „K“ Przy- chodni Rejonowej nr 10, Zbożec 18a (Stoki).
Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore gineko- logicznie z Dz. Śródmie- ście — wszystkie porad- nie „K“
Szpital im. Curie-Skło-

dowskiej, ul. Curie-Skło- dowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Górna — wszystkie poradnie „K“, z Dz. Wi- dzew — Poradnia „K“ Przy- chodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
Chirurgia Południe — Szpital im dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ — Szpi- tal im. Biegalskiego, ul. Kilińskiego 1-5.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Włó- czajska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milio- nowa 15.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kor- czaka, ul. Armii Czerw- onej 13.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELGNIARSKIEJ:
Świąteczna pomoc pie- legniarska w dni usta- wowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w ga- binecie zabiegowym i w domu chorego w godzi- nach od 7 do 19.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Snyce- rska 1-3, tel. 538-79.
Widzew — ul. Szpital- na 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznia- cza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. I Maja 24 tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogoto- wia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sien- kiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chore- go dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowa- nie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych. Nocna pomoc lekarska wykonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w ga-

Ważą się szale boksu

Gorzkie owoce pewnego zwycięstwa

Hajdu ma zaledwie 19 lat. Onegdaj wieczorem stoczył walkę z reprezentantem Pol...

Jego wyniki są znane. Polska drużyna zdobyła 2 punkty. Są to chyba najbardziej niefort...

cu Sportowego. W szeregówiści walka w wadze ciężkiej...

II runda turnieju siatkówki o puchary ZMS i „Dziennika”

Druga kolejka spotkań eliminacyjnych. III turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”...

Przebieg meczów. W grupie dziewcząt zwyciężyła drużyna z Zakładów Pracy, w której ilość zgłoszeń była...

Hutnik w lidze szachowej

Szachiści Hutnika uzyskali prawo startu w I lidze po eliminacyjnym turnieju...

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 8 GRUDNIA. KOSZYKÓWKA. LKS — Polonia (Warszawa) i Liga męska...

Sebes obejmie szkolenie piłkarzy Legii

Prasę europejską obiegła wiadomość o powrocie Gustawa Sebesa, twórcy „złotego tenisu”...

Cieżarowcy Motoru zmierzają siły z zawodnikami ŁKS

Wczoraj wieczorem przybyła do Łodzi ekipa ciężarowców niemieckich z klubu Motor-Zittau (NRD)...

Skład juniorów węgierskich na mecz z Polską

Ustalono już skład reprezentacji juniorów Węgier na międzynarodowy mecz bokserki...

Partyzant w Piotrkowie

Bokserzy Partyzanta Belgrad przyjechali do Polski na dwa mecze. Wczoraj spotkali się z Legią w Warszawie...

Karnecik bokserki

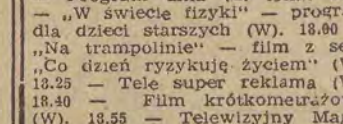
13 bm w Londynie odbył się losowanie drużyn zgłoszonych do Pucharu Europy w boksie...

Komunikaty i informacje

W najbliższych dniach uruchomiony zostanie w Łodzi olimpijski ośrodek szermierki...

TYDZIEŃ W TV

NIEDZIELA — 9. XII. 62 R. 9.30 — TV Północ: „Jak zwiększyć płodność bydła” (W). 10.25 — Przerwa. 10.55 — Program dnia...



Był to drugi występ ciężarowców „Motoru” w naszym kraju. Przed dwoma dniami bowiem wystąpili oni w Zabrzu...

SOBOTA, 8 GRUDNIA. PROGRAM I. 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna...

PROGRAM II. 8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Koncert popalny. 9.20 Audycja aktualna...

GWARTEK — 13. XII. 62 R. 11.45 — Język polski dla kl. X — Zygmunt Krasinski — „Niebos...



BOGATY wybór tkanin jedwabnych poleca otwarty po reponicje sklep MHD...

OBUWIE MĘSKIE: półbuty sk/sk (czarne) prod. Chelmek 270 zł...

USŁUGI. Repasacja pończoch — Piotrkowska 98.

Radio i telewizja

Wiadomości sportowe. 20.30 Piękne głosy. 21.00 „Program z dywanikiem” nr 26...

Mozaika muzyczna. 18.30 (L) Felieton tygodnia. 18.45 Chwila muzyki...

TELEWIZJA. 9.55 Program dla szkół: Botanika (kl. V) „Zielone laboratorium” (W)...

10.25 Przerwa. 10.30 Program dnia (L). 10.35 „Mały marzyciel” — film prod. radzieckiej...